

TONIEMY CORAZ BARDZIEJ MORALIZOWANIE NA... I... SAMI SOBIE  
 ŻYWIENIE BOGÓW CZY GWIAZDA ZABIŁA DINOZAURY ZMIANY REPRESJI PO 1986  
 (KITNEJ ARMII W OBRONIE KORNELA MORAWIECKIEGO CHAŁUPA NIE PAŁAC

# GWIAZDA POLARNA




...nadzie \$1.35  
 ISSN 0740-5944

“ZEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ”  
 PUBLISHED AND PRINTED IN STEVENS POINT, WISC.

No. 49 Rok 79 Sobota, 5 grudnia 1987  
 “Nie ma chleba bez wolności”

## RD: TRUDNE SASIEDZTWO

...ał podpisany Układ o  
 ...ej Pomocy między PRL a  
 ...ego w Polsce, przybył do  
 ...Honecker, przewodniczą-  
 ...chodnich. W związku z  
 ...1983) napisał wnikliwy  
 ... — Polska: trudne są-  
 ...dlaczego? Formalnie  
 ...atem o przyjaźni itp., a

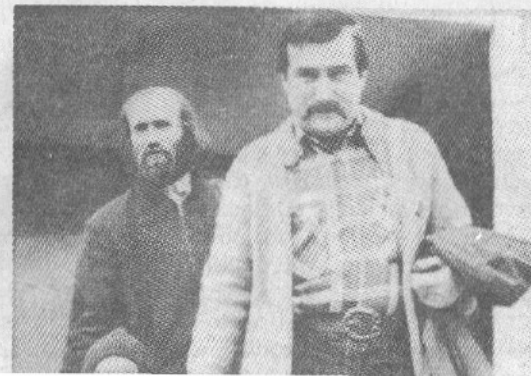
...dzieje między dwoma państwami  
 ...niemieckimi... Daje Berlinowi  
 ...Wschodniemu jasno do zrozumie-  
 ...nia, że pretenduje do roli czynne-  
 ...go pomocniczego kierownika  
 ...międzyniemieckich interes-  
 ...sów....”

...Dlatego też min. Orzechowski  
 ...odwiedził Berlin Wschodni przed  
 ...wizytą Honeckera w Bonn. Kiedy

...mniej komunistą, a coraz więcej  
 ...Niemcem”. Ponadto przypomniał  
 ...on wypowiedź Honeckera, że  
 ...gdyby Niemiecka Republika Fe-  
 ...deralna stała się socjalistyczną,  
 ...to nie byłoby przeszkód do zje-  
 ...dnoczenia Niemiec”.

...Gdy więc w świetle powyż-  
 ...szych słów Honeckera przypom-  
 ...nimy sobie jego wypowiedź w  
 ...Naukheim, nie można się

## ODEZWA LECHA WAŁĘSY DO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO



...Ogromna więk-  
 ...szość społeczeń-  
 ...stwa od dawna  
 ...domaga się zasa-  
 ...dniczej zmiany  
 ...funkcjonowania  
 ...w Polsce systemu  
 ...gospodarczego i  
 ...politycznego. Po-  
 ...wszechnie jest dą-  
 ...żenie, aby kraj  
 ...stał się państwem  
 ...demokratycznym,  
 ...aby gospodarka

Pytania sformułowane są ogólnych skonkretyzowanych pragnień. Nie zadano pytania o to, co s w naszym kraju — o "Solidarność".

dziś jasne, że referendum ma dać rządzić powołując się na rzekome dum mogło dać Polsce szansę i w nie skorzystały. Dlatego na pytan zmuszeni jesteśmy dać jednoz Społeczeństwo nie powinno brać wyłącznie propagandowym chara

Musimy powtórzyć raz jeszcze reformami politycznymi i gospod dum dowodzą, że ci, którzy rząd: narodzi podmiotu, mającego pra najważniejszych sprawach. Pozos wa walka o to, by społeczeństv społeczeństwem obywatelskim.

pluralizm polityczny, gospodarczy

GD.

Krajowa Komisja V

nienko-Jaruzelski z 4 maja 1984 r., długofalową umowę między-rządową o współpracy naukowo-technicznej z 19 września 1985 r. i tzw. deklarację o współpracy międzypartyjnej, podpisaną przez Gorbaczowa i Jaruzelskiego w Moskwie w dniu 21 kwietnia 1987 r.

Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że żaden kraj RWPG tak daleko idących porozumień integrujących nie posiada.

Cóż jednak oznacza w rzeczywistości opracowanie tej "koncepcji międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy" między krajami RWPG? Otóż u podstaw tej koncepcji, której ogólne zarysy są znane, leży tzw. intensywny rozwój gospodarczy. Inaczej mówiąc, ma wzrosnąć wydajność pracy, oszczędzanie paliw i surowców oraz pogłębienie wzajemnej wymiany towarowej, usług i współpracy naukowo-technicznej.

Co się tyczy wspomnianej wymiany, to ma ona, niezależnie od różnych nakazów z góry, przybrać kierunek współpracy bezpośredniej między zakładami i instytucjami krajów członkowskich. Jest to novum we wzajemnych stosunkach. Co więcej, ZSRR w ramach "pierestrojki" dał dyrektorom sowieckich zakładów i instytucji większą swobodę działania w dziedzinie powiązań z zakładami i instytucjami innych krajów RWPG, niż ma to miejsce w jakimkolwiek innym z tych krajów. Krótko mówiąc, ZSRR nastawia się na przyspieszone i pogłębione poddawanie kontroli sowieckiej tym razem zakładów i instytucji krajów RWPG (kontrolę nad rządami,

# TONIEMY CORAZ BARDZIEJ

W świecie, poza blokiem sowieckim, w tym także w prasie polonijnej, wydarzenie w postaci 43 nadzwyczajnej sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, czyli "wspólnego rynku", grupującego 10 krajów wspomnianego bloku — zwróciło na siebie bardzo małą uwagę. Otóż omawiana sesja odbyła się w Moskwie w dniach 13-14 października br., zaś na czele delegacji krajów członkowskich stali premierzy rządów. Byli oni potem przyjęci przez Gorbaczowa.

Dlaczego sesja była "nadzwyczajną" i dlaczego tak ważną?

O RWPG pisałem już ongiś w "Gwieździe Polarnej", ale teraz jeszcze warto przypomnieć niektóre podstawowe dane o funkcjonowaniu tej instytucji. Powstała w styczniu 1949 r. w Moskwie, gdzie znajduje się jej siedziba i gdzie na czele jej Sekretariatu stoi niezmiennie Rosjanin; RWPG nie przejawiała większej działalności za życia Stalina. Dopiero po jego śmierci instytucja ta uległa aktywizacji i nawet wzrosła liczba jej członków, których obecnie jest 10 (Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, PRL, Rumunia, Węgry, Wietnam i ZSRR).

Najwyższym organem RWPG jest tzw. Sesja RWPG, taka właśnie jak ta 43-cia, odbyta ostatnio. Niektóre z tych sesji, ze względu na znaczenie, są "nadzwyczajnymi".

Czasami, jak to np. miało miejsce w czerwcu 1984 r. i w listopadzie 1986 r. odbywają się też "spotkania na szczycie" przywódców wymienionych krajów, gdzie podejmuje się najważniejsze decyzje, a decyzje te potem są wcielane w życie właśnie na takich jak ostatnia sesjach, zwyczajnych czy nadzwyczajnych.

Otóż warto może jeszcze dodać, że przełomowym punktem w pracach RWPG była XXV sesja odbyta w lipcu 1971 r. w Bukareszcie, gdzie zdecydowano się przystąpić do "kompleksowej i przyspieszonej socjalistycznej integracji gospodarczej" krajów członkowskich. Z różnych powodów jednak, m.in. w rezultacie kryzysu energetycznego i innych trudności jak np. oporu Rumunii i kryzysu w Polsce, przystawia góra urodziła mysz.

Jednakże Kreml nie dał za wygraną i jeszcze za czasów Czernienki, przystąpił do ponownego aktywizowania RWPG, a za czasów Gorbaczowa zaś aktywizacja ta nasila się w niepokoją-

cym wprost tempie.

Cóż więc stało się na tej 43-jej sesji?

W trakcie jej trwania przyjęto uchwałę, która ma zapoczątkować pracę nad "przygotowaniem zbiorowej koncepcji międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy na lata 1991-2005".

Może to brzmieć niewinnie, ale w rzeczywistości chodzi tutaj o zintegrowanie de facto gospodarki dziewięciu krajów, a właściwie siódemki europejskiej i Mongolii z gospodarką sowiecką. Półgębkiem wspomina się nawet o tym, że co nie udało się wykonać w wyniku wspomnianej sesji bukareszteńskiej z 1971 r. — to wykona się teraz.

Mówiąc konkretniej, na "szczycie" w listopadzie 1986 r., który przybrał nazwę "nieformalnego spotkania", podjęto wysoce wiążące uchwały ideologiczno-polityczne na temat wspomnianej integracji. Potem, konkretnie w dniach 1-2 września br., odbyło się w Sofii spotkanie Sekretarzy Ekonomicznych Komitetów Centralnych partii komunistycznych krajów członkowskich, gdzie generalne idee wspomnianego "szczytu" przetłumaczono już na bardziej praktyczny język. Zaś te z kolei decyzje stały się podstawą obrad 43. sesji RWPG.

Aktywizacja integracji gospodarczej w ramach RWPG nosi już teraz bardzo usystematyzowany charakter i czynniki wykonawcze, czyli rządy krajów członkowskich, są już ściśle nadzorowane przez komitety centralne partii, które czuwają nad wykonaniem zadania.

Co się tyczy PRL, to niezależnie od ustaleń w RWPG, ma ona obecnie takie powiązania umowne z ZSRR, jak żaden inny kraj RWPG, co dodatkowo wzmacnia trend na omawianą integrację, czyli dalsze wchłanianie Polski przez ZSRR. Chodzi tu głównie o tzw. umowę długofalową Czer-

rendum? Trzeba odpowiedzieć jednoznacznie — NIE!  
pytania sformułowane są ogólnikowo, nie przedstawiają  
nych skonkretyzowanych projektów reform demokratycz-  
ch. Nie zadano pytania o to, co stanowiło główną oś konfliktu  
naszym kraju — o "Solidarność". Dla wszystkich Polaków jest  
jasne, że referendum ma dać władzy podstawy do tego, by  
działając powołując się na rzekome poparcie społeczne. Referen-  
dum mogło dać Polsce szansę i władze jeszcze raz z tej szansy  
skorzystały. Dlatego na pytanie — czy brać w nim udział,  
odpowiedzi jesteśmy dać jednoznaczną odpowiedź — NIE.  
Społeczeństwo nie powinno brać udziału w przedsięwzięciu o  
właściwie propagandowym charakterze.  
Musimy powtórzyć raz jeszcze — że jesteśmy za głębokimi  
reformami politycznymi i gospodarczymi, ale pytania referen-  
dum dowodzą, że ci, którzy rządzą nadal nie chcą dostrzec w  
podmiotu, mającego prawo do decydowania o swych  
ważniejszych sprawach. Pozostaje nam więc dalsza uporczy-  
wa walka o to, by społeczeństwo polskie stało się w pełni  
społeczeństwem obywatelskim. Aby urzeczywistniony został  
idealizm polityczny, gospodarczy, związkowy.

GDĄŃSK, 25 października 1987 r.  
Krajowa Komisja Wykonawcza — LECH WAŁĘSA

Jaruzelski z 4 maja 1984  
północną umowę między-  
o współpracy naukowo-  
nej z 19 września 1985 r.  
deklarację o współpracy  
partijnej, podpisaną  
orbaczowa i Jaruzelskie-  
skwie w dniu 21 kwietnia

e raz chciałbym podkre-  
żać, że kraj RWPG tak  
dających porozumień inte-  
nych nie posiada.

dnak oznacza w rzeczy-  
opracowanie tej "kon-  
 międzynardowego socja-  
go podziału pracy" mię-  
ami RWPG? Otóż u pod-  
koncepcji, której ogólne  
znane, leży tzw. inten-  
zwoj gospodarczy. Ina-  
wiąc, ma wzrosnąć wy-  
pracy, oszczędzanie pa-  
owców oraz pogłębienie  
tej wymiany towarowej,  
współpracy naukowo-te-  
j.

tyczy wspomnianej wy-  
ma ona, niezależnie od  
nakazów z góry, przy-  
unek współpracy bezpo-  
między zakładami i in-  
ni krajów członkows-  
to novum we wzajem-  
osunkach. Co więcej,  
ramach "pierestrojki"  
ktorom sowieckich za-  
instytucji większą swo-  
dania w dziedzinie po-  
zakładami i instytucja-  
krajów RWPG, niż ma  
w jakimkolwiek innym  
krajów. Krótko mówiąc,  
stawia się na przyspie-  
pogłębione poddawanie  
sowieckiej tym razem  
i instytucji krajów  
kontrolę nad rządami,

partiami, wojskiem i bezpieczeń-  
stwem ma już od lat).

Wspomniana "współpraca bez-  
pośrednia" ma w zasadzie przy-  
jąć dwie formy. Jedną to tworze-  
nie "wspólnych przedsiębiorstw"  
i "wspólnych organizacji", bądź  
dwustronnie, bądź wielostronnie.

Odnosnie PRL to "wspólnych  
przedsiębiorstw polsko-sowiec-  
kich" ma być 12. Jest to ilość  
największa w całej RWPG.

Druga forma to "bezpośrednie  
kontakty" pomiędzy przedsię-  
biorstwami tzn. zakładami pro-  
dukcyjnymi i usługowymi, albo  
też instytucjami naukowo-bada-  
wczymi. W chwili obecnej kontak-  
tów takich na osi ZSRR-PRL  
jest ponad 300 i cyfra ta szybko  
rośnie.

Niemniej jednak, nie jest  
ciągle jasne w jaki sposób oma-  
wiana "koncepcja" będzie prze-  
tłumaczona na język praktyczny.  
Powiązania bezpośrednie bo-  
wiem wymagają usunięcia nie  
tylko różnych administracyjnych  
barier, ale przede wszystkim  
powiązania takie wymagać będą  
wypracowania jakichś wspólnych  
ustaleń w dziedzinie rozli-  
czeń. Przy braku waluty wymie-  
nialnej i nieporównywalnych cen-  
nach wewnętrznych, jak również  
braku wspólnych mechanizmów  
cenotwórczych, omawiane "kon-  
takty bezpośrednie" stają się  
wręcz niemożliwe". Albo możli-  
we ze szkodą dla jednej strony  
tylko Ta ostatnia sprawa wy-  
maga pewnej dygresji. ZSRR  
zaraz po wojnie był "udziało-  
wcem" wielu firm na Węgrzech,  
w Rumunii, a nawet w Mandżu-  
rii. Miał on w tych firmach  
"większościowy udział w pakie-

Ciąg dalszy na str. 3

zasadach stosowanych w krajach wolnorynkowych. Prywatny właściciel, w tym również rzemieślnik, swoje dochody może przeznaczyć na wszystko z wyjątkiem inwestowania i pomnażania kapitału. Gdy niemniej jednak to czyni, to unowocześnienie maszyn i urządzeń, rozbudowa warsztatu i poprawa zaplecza socjalnego, w przeciwieństwie do zakupów surowców, opłaty robo-

Rzemiosł Różnych w Kielcach robił precyzyjne detale na eksport do USA. Gdy podwyższono cło produktów eksportowych na amerykańskim rynku nie miał czego szukać. Kooperował jeszcze z dwoma zakładami w NRD, ale zajął się głównie tzw. produkcją antyimportową części zamiennych do sprowadzanych z zagranicy samochodów ciężarowych. Ze zbytem nie było kłopo-

Gorbaczow, mówiąc o zjednoczeniu Niemiec zostawia to do decyzji historii. Wielu Niemców czyni to samo. Różni się tym, że Gorbaczow mówi o 100 latach, a Niemcy mają na myśli okres krótki. Argumentują w ten sposób. Ważna jest dążność do zjednoczenia. Wszak mosty między obu państwami są budowane, wzajemne stosunki są coraz częściej utrzymywane, następujące stały wzrost handlu między obu państwami, postępuje wymiana naukowa, odwiedzają się już nie tylko rodziny. Jak to długo potrwa? Oczywiście nie wiadomo.

## TONIEMY CORAZ BARDZIEJ

Ciąg dalszy ze str. 1

cie akcji", co było oczywistą lipą, ale było doskonałym instrumentem wyzysku tych krajów i tak to nawet potem przyznał sam Chruszczow.

Obecnie wygląda na to, że coś podobnego może mieć miejsce teraz, choć w nieco innej formie. Tak np. na ostatniej sesji usankcjonowano właściwie obalenie tzw. rubla transferowego. Prawdę mówiąc, rubla takiego nigdy nie było, a sam zapis na rachunkach bieżących był tu niczym innym niż czysto buchalteryjną operacją.

Nie wydaje się też prawdopodobne, żeby kiedykolwiek w istniejących systemach gospodarczych krajów RWPG udało się naprawdę stworzyć jakąś prawdziwą "wspólną walutę wymiennalną", a nawet narodowe waluty wymienne.

Jednakże **niepokojące jest co innego**. Mianowicie na ostatniej sesji RWPG zdecydowano się używać do rozliczeń pomiędzy krajami RWPG także "walut narodowych". Chodzi tu prawdopodobnie o **rubla**, tylko wyraźnie tego nie powiedziano.

Jeśli tak, to sprawa jest więcej niż poważna. Wygląda bowiem na to, że pozostałe kraje RWPG nie tylko zostaną wciągnięte w sowiecki system finansowy, ale mogą się stać **wierzycielem ZSRR**. Konkretnie mówiąc, ZSRR będzie płacił za swój import z pozostałych krajów RWPG w rublach (tym razem już nie tych "transferowych", których nigdy nie było, ale tych swoich własnych). Ponieważ rubel nie

jest wymienny, przeto za ruble trzeba będzie kupować towary sowieckie. Do tej pory tego rodzaju wymiana była wzajemnie uzgadniania w największych szczegółach i z reguły wzajemnie bilansowana. Na wypadek niezbilansowania się obrotów, w grę wchodziły kredyty.

Teraz jednak może być **inaczej**. ZSRR może kupować towary za ruble, a potem za te ruble **może nie chcieć** sprzedawać swoich towarów w wymaganych ilościach i asortymencie, no i oczywiście może dowolnie zmieniać ceny sprzedawanych przez siebie towarów.

W sumie **jest to sprawa bardzo groźna**, zwłaszcza przy dużym rozproszeniu wymiany i politycznych naciskach na akceptację rubla jako środka płatniczego (warto w tym miejscu przypomnieć, że w czasie okupacji hitlerowskiej administrowana przez Niemców Generalna Gubernia udzielała w podobny sposób kredytów Niemcom i te były "dłużnikiem" Guberni!)

Tak czy owak, w życiu RWPG, a tym samym i Polski, nie PRL tylko, rozpoczął się nowy i bardzo niebezpieczny okres. Zobaczymy jeszcze jak konkretnie przetłumaczy się na język praktyczny wspomnianą "koncepcję". Osobiście jestem przekonany, że nie będzie to nic innego jak dalsze zapadanie się Polski w sowiecką toń...

ZDZISŁAW RURARZ

Istotą jest kierunek ku zjednoczeniu. Będzie to trwało dłużej, czy krócej, jednak formy mogą być różne. I tak jedną z nich podaje dziennik "Die Welt" (15.5.87) snując myśli o Federacji Niemieckiej (nie o zjednoczeniu). Co ma dokładnie na uwadze — nie wiadomo. Trzeba bowiem rozróżnić. Federacja to państwo związkowe o wspólnej suwerenności, natomiast konfederacja to związek państw (2 lub więcej) przekazujących pewne funkcje organom wspólnym (np. komunikacja), ale zachowującym suwerenność.

Zostawmy jednak historii jej kierunek. Wróćmy do dzisiejszych realiów. Wydany obszerny komunikat z rozmów gen. Jaruzelski — Honcecker po spotkaniu w Bonn, nie podaje niczego z istniejących różnic. Coś jednak dowiadujemy się z innego źródła. Dnia 16.10.87 odbył się w Poznaniu zjazd pod hasłem "Piastowska Myśl Zachodnia". Zjazd ten zorganizowało Stowarzyszenie Wisła-Odra z okazji 65 rocznicy powstanie Związku Obrony Kresów Zachodnich i Związku Polaków w Niemczech. Przemawiał tam również min. Orzechowski, który stwierdził m.in. "W stosunkach Polska—Niemcy Wschodnie istnieją, jak to często bywa nawet w stosunkach z zaprzyjaźnionymi państwami, kwestie dotąd nie uregulowane.

### CIEKAWY KSIĄŻKI!

Haliny Bonikowskiej

"Dziennik pisany na wyspie" — \$7.00 z przesyłką oraz "Pod sztandarem z gwiazd" — \$8.00. Obie książki — \$13.00. Zamówienia wraz z czekiem należy kierować: H. Bonikowska, Rt. 3, Box 264, Big Pine Key, FL 33043.

## DENPOL OFERUJE EKSPRESOWE PACZKI WOLNE OD CŁA I DOPLA

2957 N. GEORGE ST. FRANKLIN PARK, IL 60131

tel. (312) 455-2595

INFORMACJI UDZIELAJĄ  
I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ  
POLSKIE BIURA PODRÓŻY  
ORAZ AUTORYZOWANI  
PRZEDSTAWICIELE DENPOL INC.

|      |                |      |      |
|------|----------------|------|------|
| S- 1 | BANANY         | 4 kg | \$ 9 |
| S- 2 | MANDARYNKI     | 4 kg | \$10 |
| S- 3 | POMARANCZE     | 5 kg | \$12 |
| S- 4 | CYTRYNY        | 5 kg | \$12 |
| S-13 | CZEKOLADY      | 3 kg | \$28 |
| K- 1 | KAWA ZIARNISTA | 1 kg | \$ 7 |
| K- 2 | KAWA ZIARNISTA | 2 kg | \$15 |
| K- 3 | KAWA ZIARNISTA | 3 kg | \$25 |

WSZYSTKIE ZAMÓWIENIA ZŁOŻONE DO 8